

PRZEPISY O PRZESZUKANIACH UCHWALONE RZUTEM NA TAŚMĘ

W ostatnim możliwym terminie Sejm uchwalił przepisy, które regulują zakres kontroli osobistej, sposób jej przeprowadzenia oraz prawa i obowiązki funkcjonariuszy służb mundurowych i specjalnych. Prace toczyły się w ekspresowym tempie, bo tuż przed Wigilią wygasną obecnie obowiązujące regulacje. Ten tryb pracy jednym głosem krytykowała opozycja. Wszystkie partie zdawały sobie jednak sprawę, że bez nowelizacji służby straciłyby ważne narzędzie.

Chodzi o nowelizację 14 ustaw, które regulują działania **policji, Straży Granicznej, straży gminnych (miejskich), Żandarmerii Wojskowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Więziennej, Służby Ochrony Państwa i Straży Marszałkowskiej.**

Konieczność zmiany przepisów tych aktów prawnych wynikała z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z grudnia 2017 r., w którym zakwestionowane zostały regulacje dotyczące przeszukania i kontroli osobistej. Chodzi o opisaną w Kodeksie postępowania karnego sytuację, gdy w celu wykrycia lub zatrzymania albo przymusowego doprowadzenia osoby podejrzanej, a także w celu znalezienia rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegających zajęciu **można dokonać przeszukania pomieszczeń i innych miejsc**, jeżeli istnieją uzasadnione podstawy do przypuszczania, że osoba podejrzana lub takie rzeczy tam się znajdują. W tym samym celu i pod takim samym warunkiem **można też dokonać przeszukania osoby, jej odzieży i podręcznych przedmiotów (to tzw. kontrola osobista).**

Trybunał orzekł, że niekonstytucyjne są przepisy zawarte w 11 ustawach i sześciu rozporządzeniach. Przy czym **niekonstytucyjne przepisy rozporządzeń stracą moc po 12 miesiącach od dnia ogłoszenia wyroku, czyli dokładnie 23 grudnia 2018 r.**, a ustaw – pół roku później. Oznacza to, że wprawdzie wymienione wyżej służby nadal będą miały uprawnienie do dokonywania przeszukań, ale znikną przepisy, które regulują m.in., w jaki sposób należy prowadzić te czynności i jak je dokumentować.

Czytaj też: [„Mundurowe RODO” nie dla służb specjalnych](#)

Mimo że termin wygaśnięcia przepisów był znany od roku stosowny projekt trafił do Sejmu dopiero w ubiegłym tygodniu. Nie było to jednak przedłożenie rządowe, chociaż zostało napisane w MSWiA. Potwierdził to w rozmowie z InfoSecurity24.pl przewodniczący sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych Arkadiusz Czartoryski (PiS). Formalnie projekt został złożony przez tę właśnie komisję. Pozwoliło to ominąć czasochłonne konsultacje wymagane w przypadku projektów rządowych.

Pierwsza debata nad projektem odbyła się w środę. W czwartek przeprowadzono prace w komisji oraz tzw. drugie czytanie (sejmową debatę). Jeszcze w piątek rano, tuż przed głosowaniami komisja opiniowała ostatnie poprawki. Ostatecznie ustawa została uchwalona przy poparciu 238 posłów PiS. Przeciw było 13 posłów, zaś 181 z PO, Kukiz'15, PSL-UED i Nowoczesnej wstrzymało się od głosu.

W sejmowych dyskusjach przedstawiciele wszystkich partii zgodzali się, że przepisy należy pilnie uchwalić. Debatę zdominował jednak fakt, że projekt trafił do Sejmu bardzo późno i był omawiany w powierzchowny sposób. MSWiA i PiS były z tego powodu krytykowane przez całą opozycję. Niejeden poseł mówił, że w tej sytuacji nie może wziąć odpowiedzialności za przepisy. Byli też tacy parlamentarzyści, którzy twierdzili, że nie starczyło czasu nawet na pobieżne zapoznanie się z 93-stronicowym dokumentem, nie mówiąc już o głębszej analizie.

Czytaj też: [14 mln na kamery dla policjantów](#)

Do tego dochodziła krytyka związana z nie najwyższą jakością projektu, o czym świadczy 55 poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu, które dba o poprawność przyjmowanych ustaw. Zamieszanie wywołały też merytoryczne poprawki przygotowane przez faktycznego autora projektu, czyli MSWiA. Według opozycji było ich 26. Pojawiły się one w czwartek rano, by następnie zniknąć po południu, gdy projekt był w komisji, i częściowo wrócić jako poprawki zgłoszone przez klub PiS w debacie wieczorem.

Uchwalenie ustawy przez Sejm nie kończy jeszcze procesu legislacyjnego. Przepisy musi jeszcze przyjąć Senat (zbiera się w przyszłym tygodniu) oraz podpisać prezydent, który de facto będzie miał na decyzję mniej czasu niż zwykle (zwłoka będzie oznaczała powstanie luki prawnej). Ponadto, konieczna jest publikacja w Dzienniku Ustaw z odpowiednim wyprzedzeniem. Według jednej z przyjętych w piątek poprawek nowe przepisy wejdą w życie po upływie trzech dni od dnia ogłoszenia.

Jakie regulacje są w projekcie?

W parlamencie projekt się zmieniał, tempo prac było wysokie, za czym nie nadążała publikacja sejmowych druków. Z tych powodów trzeba zastrzec, że poniższy opis najważniejszych regulacji ustawy może nie być w stu procentach prawdziwy. Opieramy się w tym zakresie na tym, co mówili przedstawiciele MSWiA.

W ustawie został określony zakres czynności faktycznych, jaki obejmuje dokonanie kontroli osobistej, sposób jej przeprowadzenia, obowiązki i uprawnienia funkcjonariuszy, żołnierzy i strażników gminnych dokonujących kontroli oraz sposób dokumentowania tych czynności. Zakres czynności został zdefiniowany z zachowaniem zasady proporcjonalności.

Zgodnie z ustawą **kontrola osobista polega na sprawdzeniu zawartości odzieży i obuwia osoby poddawanej kontroli oraz przedmiotów znajdujących się na jej ciele bez odsłaniania przykrytej odzieżą powierzchni ciała.** Polega także na sprawdzeniu zawartości bagażu podręcznego oraz innych przedmiotów, które posiada przy sobie osoba kontrolowana.

Czytaj też: [Policyjna kwatera „bez ograniczeń” coraz bliżej. Sejm za zmianami w ustawie o Policji](#)

Jedynie w sytuacji, gdy podczas sprawdzenia ujawniono broń lub inne niebezpieczne przedmioty mogące służyć do popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary lub przedmioty, których

posiadanie jest zabronione, możliwe jest sprawdzenie zawartości odzieży i obuwia osoby z odsłonięciem przykrytych odzieżą powierzchni ciała.

Ustawa zawiera klauzulę nakazującą minimalizowanie ingerencji związanej z kontrolą osobistą – czynności należy wykonywać w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste osoby kontrolowanej oraz w zakresie niezbędnym do zrealizowania celu kontroli. Innymi słowy kontrola osobista nie w każdym przypadku będzie obejmowała dokonanie wszystkich ustawowo zdefiniowanych czynności, lecz wyłącznie tych, które w danym przypadku będą niezbędne do osiągnięcia celu.

W ustawie wskazano, że **kontroli osobistej dokonuje funkcjonariusz tej samej płci** (analogiczna regulacja jest już Kpk). Przepisy mówią, że kontroli osobistej dokonuje się w miejscu niedostępnym w tym czasie dla osób postronnych. Odstępstwo od tych zasad jest możliwe, gdy kontrola musi być dokonana niezwłocznie, szczególnie ze względu na okoliczności mogące stanowić zagrożenie dla życia, zdrowia lub mienia.

Osobie kontrolowanej przysługuje zażalenie do sądu w terminie 7 dni. To ważne, bo do tej pory przepisy mówiły o zażaleniu do prokuratora, co było jedną z przyczyn zakwestionowania ustaw i rozporządzeń przez TK.

W opinii MSWiA ustawa w należyty sposób chroni prawa obywateli. – *To, że prace te trwały tak długo to m.in. wynik i owoc tego, z jaką troską rząd Prawa i Sprawiedliwości nad konstytucyjnymi prawami obywatelskimi się pochyła* – powiedział tuż przed głosowaniem szef MSWiA Joachim Brudziński.